Ma

ma

mam

Mam

am

Am

Mama

mama

Mama ma .

Mo

mo

om

Om

omo

Omo

Mom

mom

Momo

momo

Amo

Oma

amo

oma

moma

mamo

Mamo

Moma

Mamo, mam .

To

Ta

to

ta

at

ot

ata

oto

ato

ota

Tata

tata

Tato

tato

To tata.

To mama.

To tata, a to mama.

To tata, tam mama.

Tata ma .

Mama mota .

Tata ma tam .

Tamta mama ma .

To mama a to tama.

Mamo, to tata!

Tato, tam mama!

To tata Toma.

A to mama Toma.

Tom ma .

Mi

mi

Ti

ti

Mimi

Titi

Mati

Toti

Moti

Mama i tata.

Mama ma i 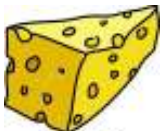 .

To Tim. Tam Tom.

Tim to tata Toma.

Mita to mama Toma.

To Tim, a to Mita.

Mita ma i .

A Tim ma i .

titi tata toto

mimi mama momo

ja

Ja

jo

Jo

aj

Aj

Oj

oj

aja

ojo

jaj

joj

jaja

jojo

jajo

jama

Jama

Moja

Maja

To jama.

Maja ma jajo.

A to moja jama.

I moja mama!

Tam mata, a to?

To tata i Mita!

Mita ma jajo, a tata

ma .

Mu

mu

Tu

tu

Ju

ju

Tu Maja, a tu auto.

Mama ma tam

mamuta.

Tata ma tutaj

mamuta.

Tu tuja i tam tuja.

Tutaj mamut i tam!

A to jajo, mata i

Maja.

To moja mama.

To mój tata.

A to mój mamut.

Mój mamut to Tutu.

A tam mamut Mitti.

Mitti ma .

Tutu ma .

Da

da

Do

do

Du

du

Di

di

ad

od

ud

id

dama

duma

Dada

Doda

moda

dam

dom

Adam

To dom Adama.

A to Ada i mama.

Ada to dama!

Ada! Do domu!

De

de

Te

te

Me

me

emu

meta

jem

temat

tamte

daje

dodaj

dodaje

Adam je miód.

Tata je i mama je.

Adam, daj mi miód!

A Ada da mi te jaja.

Tu dom, a tam jama.

To moja jama.

To mama i tata:

Mada i Adam.

Maja mija mamuta.

Tą

tą

Dą

dą

Ją

ją

Mą

mą

mamą

damą

idą

matą

tatą

jamą

majją

dajją

Mama i tata idą do domu.

Ida i Tom jadą autem.

Mają 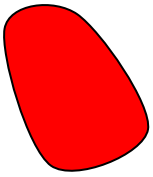 auto.

Mijają dom i .

Ida udaje , a Tom udaje .

Tom! Daj mi moją .

A Tom daje jej miód,

mamuta i .

To mojej Domi.

Ja mam Domi, a

Maja ma Mimi.

idą do domu.

Tę

tę

Mę

mę

Ję

ję

Dę

dę

idę

modę

jadę

matę

datę

mamę

tatę

daję

Daję mojej

mamie. A ja mam

i udaję damę.

Jadę , a tam idą

Mat i Mot. Mat i Mot

to 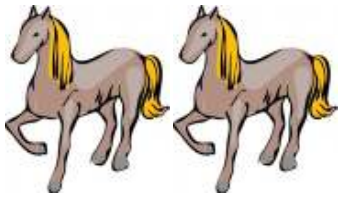 . Mają 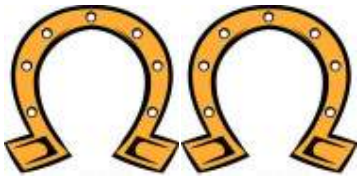 .

Mat i Mot idą do .

Huta

huta

hi hi

ha ha

ho ho

Ha Hi Ho

Ca

ca

Ce

ce

Co

co

Cu

cu

cuma

cuda

maca

taca

Cema

Mama to Cema.

Tata to Tomo. Cema

i Tomo mają .

Ka Ke

Ki Ko

Ku

ka ke

ki ko

ku

Kama

kuma

kot

kotek

motek

To kot i kotek.

Kot to Tutu. Kotek to Mumu.

Tutu ma motek i Mumu ma motek.

Tam Kajo. Kajo

ma ! A kot ma

motki.

Mama daje kotu 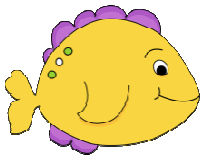 .

Kotek mija 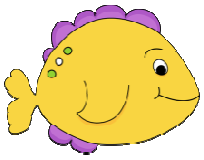 . A to

co? To Kiko.

Kiko da motek kotu.

La la

Lo lo

Le le

Li li

Lu Lu

lala

Lila

Lula

lalka

klatka

lato

lotka

kolka

loki

kilka

hala

molo

mila

lama

Tola

lata

tuli

kilo

Lilka

To dom Ali. Ala ma lale. To lala Mila. A tam lale Lulu i Lili.

Ala ma kota i kotkę.

Kotki mają mleko.

I mają motki.

Kotki, motki, lalki i mleko.

Ła ła

Łe łe

Ło ło

Łu łu

łata

mała

mało

małe

cała

całe

koła

koło

dała

dał

dół

łódka

Ojej! Jaki huk! To kotka Łatka i mamut Dołek. Idą daleko! Tata ma mąkę, a mama ma łąkę. A ja mam małą makatkę i małe kotki: Łatkę i Kołatkę.

My my

Ty ty

Dy Dy

Hy hy

Cy cy

ym yj yt yd yc yk yl ył

koty

lody

doły

kłody

mały

miały

łamały

dały

łatały

latały

Mama i Hala dały lalom domek. To mały domek, ma małą klamkę. Tata dał lalkom łódkę. Ola, Ala i Kamila jadły lody. Tolek miał klocki.

Pa pa

Pe pe

Pi pi

Po po

Pu Pu

Py py

Pą pą

Pę pę

ap ep

ip op

ep yp

papa

pada

piła

pali

puka

kupiła

łapała

paleta

patataj

Polak

Polka

lampa

kopał

Paula ma piłkę.

Piłka ma łatki i łaty.

Kotka Pauli łapie

piłkę. I ma plamy!

Tata kopie piłkę i

kopał dół. To dół na

odpadki. Tata kopał i

połamał łopatę!

Mama kupiła: mąkę, piłę, łuk i palto.

Koty mają kły.

To łopata taty Emilki.

A tamto? Tamto to mamutki: Pimpek, Płatek i Łopatek. Piją mleko.

Na na

No no

Ne Ne

Nu nu

Ny ny

Ną ną

Nę nę

no nu ny nę ne ną

nuta

natka

Nela

nam

nutka

pan

panna

piana

Anna kąpie lale. Ma pianę. Ma mydło. To piana mydlana. Do oka dała pianę, ojej! Nadia ma pokój. Lampa na półce. Pudło na półce. I klocki na półce!

To moja kanapa.

Ładna! Mam tam

kocyk i lalki. A to

okno. Okno ma

klamkę i 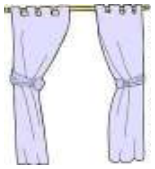 . A pod

oknem mam .

Malutki, ale ładny.

To dom dla ptaków.

koala płotka

dudek kajman

kapucynka lama

kojot indyk

kuna lelek

makak pająk

motyl panda

pelikan pyton

Ba ba

Be be

Bi Bi

Bo bo

Bu bu

By by

baba

bobo

bat

bąk

Buba

Baba

buda

buty

buła

boli

balon

bajka

bójka

budka

bułka

balkon

bujam

bloki

To mój balkon.

Jem tam lody.

Na dole idą Bolek i

Lolek. Mają balony!

Baba ma bułkę i

buty. To ładne buty.

Tupią i tupią.

Jak mamuty!

Ga Ga

Ge ge

Gi gi

Go go

Gu gu

gama

gol

guma

gapa

gada

gęba

gole

gil

gałka

gładka

glina

mag

magia

gnaty

gnam

gadała

głodny

gacek

gaduła

Magda i Agata płyną kajakiem.

Lubię na kolację miękkie jajo i kakao.

Papuga Kalina to gaduła. Paple i paple. A mój kot tylko pije mleko.

Mama kupiła klatkę dla małpki Koko. To jej pupil. Lubi banany, mango i jabłka. Małpka ma długi ogonek. Łapie ogonkiem banany i je ogląda!

Cha cha

Che che

Chi chi

Cho cho

Chu chu

Chy chy

mucha

chyba

dach

chata

choinka

chudy

macha

duch

kocham

licha

To mama? Tak, chyba tak. Mama i Michał. Idą po dachu! Ojej, uwaga, lecą! Upadli. Ojoj, Michała boli noga. Upadł na choinkę. Blady jak duch!

Milenka Alina

Kamil Natalia

Mikołaj Joanna

Klaudia Janek

Joachim Michalina

Paula Adam

Olek Magda Natan

Łucja Anatol

Za za

Ze ze

Zo zo

Zu zu

Zy zy

zupa

zuch

Zyta

Zuza

znak

ząb

ząbek

zagadka

złoto

zapyta

zgubiła

Po dachu biega kotek Agatki. Ma ładny ogonek. To kot Zenek. A tam kameleon Zytek. Zytek to kameleon Zyty. Zytek lubi piłki i złoty kłębek.

Miłek i Miłka zgubili złoty mazak. Chyba upadł im na ulicy. Kiedy go znajdą, namalują złote butki, złotą kulę i złotego ptaka. Miłek i Miłka lubią złoty!

Ra ra

Re re

Ri ri

Ro ro

Ru Ru

Ry ry

ryba

rak

rama

rano

rada

ruda

Ruri

rana

raz

Romek

Roman

radio

rozum

kolor

karty

kartka

brama

brak

Marta Radek Roman

Klara Arek Marek

Mirek Józek Arnold

Karol Renatka

Kacper Roma

Karolina Dorota

Barbara Bartek

Marlena Martynka

Marta robi tort. Ma mąkę, jajka, kakao, mleko. Potem zrobi krem z serka, cukru i kakao. To chyba dobry tort i krem? To tort na imprezę dla Mirka i Marka.

Fa fa

Fe fe

Fi fi

Fo fo

Fu fu

Fy fy

Fą fą

Fę fę

Foka

foka

fajka

frak

Felek

Felicja

Fela

film

Felicja i Felek oglądają film o fokach. To dobry film, a foki mają fajne piłki. A potem Felicja i Felek ubiorą fartuchy i upieką pizzę na obiad.

Wa wa

We we

Wi wi

Wo wo

Wu wu

Wó wó

Wy wy

Wą wą

Wę wę

wilk

waga

woda

wiem

wącha

wataha

wichura

zlew

zabawa

walizka

wrona

gwiazda

wróbel

waran

wakacje

legwan

wanna

nowy

węch

krawat

kowal

trawa

walka

Daleko, daleko lecą wróble, wrony i gawrony. To wielkie ptaki. Lubią okruchy chleba. A ja je karmię, gdy idę do parku. W domu karmię legwana.

W wakacje byłam z mamą i tatą w górach, w Zakopanem. Było gorąco, lipiec był upalny. Biegałam po górach jak młoda kózka!

eń ań oń yń iń

koń

toń

goń

leń

giń

omiń

pomiń

końce

tańce

tańcował

Młody koń biega po łące.

Mama i tata idą na tańce.

Robię bańki z mydła.

Na końcu firanki mam ozdobne kwiatki. Koń i krowa biegną po łące pełnej chabrów. Kijek z drewna ma dwa końce.

Mój koń to Mańka.

Nia nia

Nie nie

Nio nio

Niu niu

Nią nią

Nię nię

niania

niebo

konie

tonie

nieuwaga

panie

taniec

koniec

gonię

ładnie

Alinka ładnie pomalowała kolorowankę. Ulicą idą dwie panie. Niebo nad nimi ma błękitny kolor. Ania to niania małej Anielki.

Sa SA

Se se

So so

Su su

Sy sy

Są są

Sę sę

sala

sok

sus

sowa

sanki

skok

jest

kos

nos

smyk

sam

sama

kłos

most

sasanka

spodnie

sukienka

suknia

skarb

Sabina

Sylwester

Sylwek

spada

samochód

kokos

Na stole jest waza z zupą ogórkową. Ugotował ją smok August, a jego kolega – smok Sylwek – mocno ją posolił. Teraz ma paskudny smak!

Dawno, dawno temu był sobie ogromny las. A nawet LAS! W nim – cała masa ptaków. Kruki, gawrony, sowy, bąki, płaskonosy, kuropatwy i kukułki.

Sabina kupiła sobie sukienkę. Suknia jest cała w kolorowe paski: brązowe, złote, srebrne, białe, błękitne. Ma pasek ze skóry. To elegancki strój.

- Słuchaj, słuchaj! – Sabinka wołając wpadła do pokoju mamy – Za oknem lata sroka i chyba skradła twoje piękne korale!

- O nie! – zawołała mama – to była moja ulubiona ozdoba!

Sandra i Sławek idą po schodach. To wysokie schody, wysokie na sto metrów. Ale co to?! Na końcu schodów stoi wielki słoń! I co teraz? Chyba wsuną się pod słonia. A słoń nadal stoi i macha ogonem.

Robert sam biegnie do sklepu. Kupi sałatę, soki i masło. Ma swój portfel. Gdy zostanie mu kilka złotych, kupi sobie i bratu lody. Te lody to „Kaktusy”, chłopcy je lubią. To lodowate lody na patyku.

aś eś iś oś uś yś ąś ęś

noś

proś

ślad

świnka

śruba

świnia

śrubka

śrubokręt

ślimak

myśli

pośród

myśl

śnieg

ślub

ślad

głośnik

głośno

Niedaleko, obok kładki
idą chłopcy niosąc
bratki.
Bratki te są dla Agatki,
która lubi ładne kwiatki.
Idą chłopcy, mają
chwilkę,
dogonili małą Lilkę.
Dali jej jednego kwiatka,
nie dostanie go Agatka!

Sia sia

Sie sie

Sio sio

Siu siu

Sią sią

Się się

asi esi osi usi ąsi ęsi

Asia

Gosia

Basia

Stasia

misie

ptysie

mysie

siano

sięga

siwy

musi

Ogródek

Joasia i Kasia,

Basia i Magdusia

idą jutro do ogródka

do wujka Wojtusia.

Będą siały kwiatki,

podlewały trawę,

będą miały świetną,

wspaniałą zabawę.

Precelki

Huk, harmider, hałas

wielki –

Wojtek zgubił dwa

precelki!

Nie ma w torbie

ni w plecaku,

- Pewnie ktoś je zjadł,

biedaku!

eź óź yź

źle

źrebak

weź

późno

Źrebak

Źle

nieźle

później

Mój dom jest na wsi. Za oknem mam łąkę, po której biegają dorosłe konie i młode źrebięta. Te młode nieźle biegają! I stukają głośno kopytkami. Gdy konie są głodne, zjadają trawę i miękkie siano.

Zia zia

Zie zie

Zio zio

Ziu ziu

Zię zię

Zią zią

Zuzia

zima

zięba

zielony

ziarno

ziołowy

wozi

kozica

luzik

Ziemia

zieleń

bazie

Jest wiosna. Pojawiły się bazie, sasanki i młoda, zielona trawka. Dni są długie, ale na razie chłodne. Na niebie nieraz są chmury, z których się leje i leje. Bywa mokro, jak nie wiem co!

ać eć ić oć uć ąć ęć yć

ćma

pić

myć

dąć

bić

mieć

nuć

kłóć

Chce mi się pić.

Najpierw wypiję mleko, potem trochę wody, a nawet całą butelkę! Na koniec napiję się kompotu z truskawek i wiśni. Uwielbiam taki kompot! Musi być zimny, z lodówki.

Cia cia

Cie cie

Cio cio

Ciu ciu

Cię cię

Cią cią

ciocia

babcia

picie

Właśnie upiekłem ciepłe ciasto. Jest mocno słodkie i ma polewę śmietankową. Moja babcia mówiła mi, bym do wypieków dodawał odrobinę sody, to świetnie wyrosną. I dokładnie tak robię.

Ża ża

Że że

Żu żu

Ży ży

Żo żo

Żą żą

Żę żę

żaba

żuk

żubr

żółw

żeby

noże

może

też

nożyk

jeż

żuć

Niedawno byłam w ZOO. Oglądałam, jak żyją jeże, różne żuki, zielone i kolorowe żabki. Podobały mi się żółto-brązowe żyrafy, a także ogromne słonie i nosorożce. Ładne były też różowe flamingi.

Rza rza

Rze rze

Rzo rzo

Rzu rzu

Rzy rzy

arz erz urz orz

rzeka

morze

trzy

drzewo

rzodkiewka

Marzena

korzeń

trzeba

krzesło

krzew

brzuch

chrzan

Marzena trzyma w portfelu siedemnaście złotych. Ma iść na zakupy i kupić chrzan, kilogram orzechów, młode rzodkiewki i trzy banany. Musi zabrać dużą torbę, żeby zmieścić produkty.

Dza dza

Dze dze

Dzu dzu

Dzy dzy

Dzą dzą

Dzę dzę

dzwony

dzwoni

dzwonek

rodzynki

kukurydza

rydze

koledzy

pędzel

pieniądze

wędzona

pędzę

nudzę się

Kiedy za oknem pada,
nudzę się jak mops.
Wymyślam sobie wtedy
różne historie i robię do
nich ilustracje. Biorę
pędzel do ręki i maluję
farbami barwny świat.
Kiedy robię się głodny,
podgryzam rodzynki.

Sza sza

Sze sze

Szy szy

Szo szo

Szu szu

Szą szą

Szę szę

szal

Szymek

szafa

szef

szew

kosz

mysz

węszy

koszyk

szyszka

szatnia

Kasia zostawiła swój worek z butami w szatni. Poszła schodami na pierwsze piętro, do swojej sali. W środku było już sześć osób: Szymek, Masza, Szczepan, Bartosz, Ania i Renatka.

Cza cza

Cze cze

Czo czo

Czu Czu

Czy czy

Czę czę

Czą czą

Czó czó

czytam

czapka

czuć

czekam

czółno

czółko

uczę się

liczy

czary

czasem

Niezbyt czysta owieczka głośno beczy na łące. Chyba jest znudzona. Chętnie wyskoczyłaby poza ogrodzenie. Ale na razie tylko czeka, aż coś miłego się wydarzy, na przykład odwiedzą ją inne owieczki.

Czyżyk i czapla kłócili się zajadle o to, kto ma zjeść złapaną muchę. Właściwie złapała ją czapla, ale to czyżyk ją zauważył. Wybuchła więc awantura, że hej! Aż przyleciała sroka i muchę porwała.

adź edź odź

idź udź ądź

dźwig

obudź

dźwiga

siądź

chodź

bądź

dźwięk

Z daleka dobiegał dźwięk dzwonu. Rafał, chodź już do domu, pada śnieg! Magda, usiądź pod oknem obok Jacka. Tata dźwiga ciężkie siatki z zakupami.

Dzia dzia

Dzie dzie

Dzio dzio

Dziu dziu

Dzią dzią

Dzię dzię

dzień

dziadek

dzidzia

działanie

dziękuję

ludzie

dzieci

dziecko

dziobek

łodzie

dzidziuś

dziadzio

W poniedziałek zgubiłam parasolkę. We wtorek zgubiłam drugie śniadanie. W środę zapodział się gdzieś mój notes. W czwartek nie mogłam znaleźć worka z butami. Ciekawe, co będzie w piątek?

ULICA

Biegnie ulica między domami,
Spieszy się, pędzi razem z drzewami.
Za nią samochód woła zdyszany:
- Ulico, czekaj! Ja jadę z wami!

A ona na to: pospiesz

się, proszę,

bo ja spóźnialskich

bardzo nie znoszę.

Włącz szybsze biegi

i dodaj gazu,

to nas dogonisz

bez drogowskazu!

Dże dże

Dżo dżo

Dża dża

Dżu dżu

dżem

dżungla

Andżelika

dżdżownica

dżdżysty

PRANIE

O rany, o rany,

Rwetes niesłychany!

W domu zamieszanie –

Mama robi pranie!

Wyciągnęła gatki,

szmatki,

I ręczniki, i makatki,

Pięć obrusów, bluzek

siedem,

o, ręczniczek jeszcze

jeden!

Kilkanaście par

skarpetek

(córki, synka i cioteczki),

Sterta portek, trzy

sukienki,

Poszwy, ścierki i

ściereczki.

Pralka dwoi się i troi,

By nadążyć z

wirowaniem.

Grzecznie łyka wodę z

proszkiem

I zaczyna dziki taniec.

Głośno huczy,

podskakuje,

Coś w niej stuka,

trzeszczy, dzwoni.

Pianę toczy wkoło

drzwiczek…

Nagle cisza – prania

koniec.

STRASZNY SEN

W gęstym lesie, w ciemnym lasku słychać pełno krzyków, wrzasków.
Coś piszczało, coś się darło,
aż strach złapał mnie za gardło!

Pod kamieniem coś się skryło,
coś, co bardzo głośno wyło.
Już, już miałem dać drapaka,
Aż tu nagle – draka taka!

Spadłem z łóżka, ale

huk!

Uff. Nie połamałem nóg.